

**TEKA LWOWSKA**

**Sygn. 229/ 2**  
k. 1-4 rcp, format: 165 x 210 mm;  
k. 1-3 fotokopia., format: A4  
j. polski.

**TAŚMA FILMOWA**  
**NR. N-0614**

**ZMIKROFILMOWANO**  
**DNIA:**

**30. III. 1995 r.**

**JAŚTRZĘBSKI**  
**WOJCIECH**

**ZESPÓŁ:**

**TEKA LWOWSKA**

**ARCHIWUM ŻIH**  
**SYGNATURA:**

**229/2.**

**Opis incydentów , przez osoby uprawiające szantaż dla wymuszenia od Żydów okupu pieniężnego.**

**DATY SKRAJNE:**

**II. 1942 r.**

**UKŁAD:**

**Tematyczny**

**UWAGI:**

**k. 1-4 rkp., format: 165 x 210 mm., j. polski  
k. 1-3 fot., format: A9., j. polski.**

**( Oryginał słabo czytelny. )**

Yadz jahoy a dene'e my n. 21,  
 mudi' mygi a dene'e historic  
 my 1912 miligjut ulimintsi  
 a Tomangtuk usq' yahoy e  
 obugit, it u ph. 12 a sordic  
 who's is emm'it sime' my,  
 Spudlakuk I aq'asik su aq'  
 my, ishuk aq'asik ishuk ab,  
 niv a t' aq'asik t'għid,  
 my, Tu wantu aq'asik my,  
 meeky, kha nq'du aq'asik  
 qabeli an t'għidu,  
 no uja my b'farru k  
 qabel a qiegħi minn tħalli,  
 tgħid.

2) adju 23 my 1912 hekk  
 es-tu a ukoll qiegħi my  
 roġi-Tu u tħix i-fidu im  
 tgħid, Stu u tħix qiegħi oħra,  
 tgħid. Oħi tgħid, is-si jaq  
 ċi għandu. Ta' tħalli, is  
 orkej, u kollu minn, ibaq  
 a t'iegħid, is-si jaq  
 tgħid. Qiegħi, Buru u, li  
 waqt fu mnejjha tgħid  
 le-riċi lu, u kollu is-

Tu aq'asik  
 warnej

I fallek x-lu

I f'għiex warnej  
 id-herri  
 f'id u hawn

## Thermom.

To the north &  
in white top,  
the best place  
by

water, with 32 steps, very  
dry soil, the soil opening.  
is the soil, tolerating, about  
one 2 feet: a moderate  
size of white, yellow soil,  
the plants live in a very  
well, dry soil by another  
angle, 75 steps, dry soil  
white, 100s along the  
slope, moderate fragments,  
it is mixed with broken  
pottery which is very light.  
12 white soil, dry  
soil, the water is, 25  
feet of the most barren  
soil, dry land.

On the north, mainly  
mineral soil, yellow, the  
soil here only in one,  
the opposite of the other  
soil, soil is very  
dry, yellow. There is  
no life in the ground  
or on the surface, dry  
soil on the surface, yellow  
soil, large stones, the

3) 20th June 1942  
 In the morning we had a  
 walk in the hills. We went  
 up to the 'Kings' Hill' and  
 down to the 'Queen's' Hill.  
 We also visited the  
 'King's' and 'Queen's'  
 caves. The King's  
 cave was very large  
 and the Queen's  
 was smaller.

4) 21st June 1942  
 We went to the 'King's' and  
 'Queen's' caves again.  
 We also visited the  
 'King's' and 'Queen's'  
 caves again.

5) 22nd June 1942  
 We went to the 'King's' and  
 'Queen's' caves again.

4

wishes & such says, —  
we may at Oldry Lanes i. b.  
etc., or 2 miles westward i. 200  
feet. happy & numerous. By J. S.  
~~250000 individuals~~, 60000  
eggs on ~~the same~~, the eggs  
by one distribution no lasting  
flock to 20000 the number &  
mini turnie about, ~~of which~~,  
about 20000. The eggs  
from ~~giant~~ of ~~regional~~ birds  
in mountain. J. S. is ~~now~~ in C.

Blarone Allardale, etc. & will  
be in the distribution with  
20000 / H. S. 1, 10000 eggs  
& migration;

etc. J. S. in C. W. &  
will be turnie in

Perched

C. W.

dot.str.1 - 4

- 208 -

1. Do jednego z domów przy ul. Wolność przybył w drugiej połowie lutego 1942 milicjant ukraiński w towarzystwie osoby cywilnej i oznajmił, że o 12 w południe zabiera wszystkie starsze osoby. Spowodowało to popłoch na całej ulicy, jednak pewien osobnik doniósł o tem milicji żydowskiej. Ta wezwała policję niemiecką, która następnie aresztowała milicjanta ukraińskiego. Nie ulega wątpliwości, że chodziło o wymuszenie pieniędzy.
2. Dnia 23 lutego 1942 pewien osobnik w ubraniu cywilnym zatrzymał o wczesnej porze porannej Żydówkę i zapytał, dlaczego zakrywa opaskę. Oświadczyła, że nie jest to prawda. Na to wezwał ją osobnik o którym mowa do sieni pobliskiego domu i wykazał, że wchodzi w skład policji, zarazem żądał 100 marek, gdyż inaczej zaprowadzi ją na posterunek gestapo.
- Gdy Żydówka oświadczyła, że nie ma więcej jak 32 zk. zapytał dokąd idzie. Na jej odpowiedź, że na ulicę Balonową, poszedł razem z nią do mieszkania do którego się udała, żądał od obecnych złożenia 100 marek, a następnie, gdy bronili się brakiem pieniędzy - 75 marek, przy czym oświadczyła, że gdy pieniędzy nie otrzyma, wszystkich przyaresztuje i sprowadzi na posterunek Gestapo.
- Potem udzielił zwłoki do 12 w południe i żądał, aby Żydówka, którą zatrzymał, zjawiła się koło mostu Zamarskiego z pieniędzmi.
- O tem co zaszło zawiadomiono milicję żydowską. Ta wybrała dwie

2

osoby na miejsce spotkania, a tu wskazała im Żydówka tego, który żądał pieniędzy. Osobnika wylegitymowali wyszannicy milicji żydowskiej. Okazało się, że legitymacja była nie wznowiona, a więc bezwartościowa.

Przy pomocy milicjanta ukraińskiego, którego wezwano, sprowadzono wymusiciela na komisariat milicji ukraińskiej przy ul. Kazimierzowskiej. Tu obraził on milicjanta żydowskiego, za co został przez kierownika milicji ukr. spoliczkowany.

Okazało się, że wchodził w skład milicji ukr. jednak został przed kilku miesiącami zwolniony. Aresztowano go nie tylko za wymuszenie teraz, ale i za inne czyny za które go poszukiwano.

3. W drugiej połowie lutego 1942 zjawił się pewien Ukrainiec na ul. Wolność i twierdził, że jest funkcjonarzem gazowni i że jako taki ma prawo zebrać gotówkę. Wiele osób poszło na lep, inne odmówiąki zapłaty.

4. Z początkiem października 1941 przybyli do mieszkania Jakuba Allehanda, znajdującego się w jednym z nowych domów położonych przy ul. Obrońców Lwowa i Kopernika, milicjanci ukraińcy i zabrali

kufry z rzeczami. Gdy J.A. żądał potwierdzenia odbioru, oświadczyli milicjanci ukraińscy, że wydadzą mu potwierdzenie na posterunku i że w tym celu musi się z nimi tamże udać. J.A. zastosował się. Wkrótce potem zjawili się milicjanci znów w mieszkaniu J.A. i wezwali Hermana Allerhanda, aby z nimi udał się na posterunek milicji w celu zabrania swoich rzeczy, bo według twierdzenia J.A. należą do niego /H.A./

Herman Allerhand wyszedł z milicjantami. Ani J.A. ani H.A. nie wrócili do domu.

str. W sprawie G. Beranera.//?

d.G.Beraner//?/ Ządał w grudniu 1941 od gminy żydowskiej mebli dla swego mieszkania. Odmówiono żądaniu dla braku nakazu wkazały, bo tylko w razie jego istnienia można meble oddać do użytku.

G.B. zabrał sobie następnie meble sam z domu, w którym mieszkały starsze osoby uwiezione w czasie akcji przeciwko starszym. /Zdaje się, że dom ten znajduje się na rogu ul. Zambrzynowskiej i Wybranowskiego/.

Dla upozorowania legalności swojego postępowania przybrał sobie G.B. podległego funkcjonariusza gminy żyd. potem wydał poświadczenie na to, że otrzymał meble.